

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.56 z dnia 11 grudnia 1939 r.

Z W R A C A M Y U W A G E

I

S P R A W Y W A Z N E

Strony 1 - 3

II

P O L S K A

Strona	1	Egzekucje na Pomorzu
"	2	Naczelný wólc gen. Sikorski wśród wychodź- stwa polskiego
"	5	Skonfiskowana własność polska
"	6	Konfiskata oszczerezej broszury niemieckiej

III

P R Z E G L A D O G O L N Y

Strona	1	W Izbie Lordów: "Idea, że nie walczymy z narodem niemieckim, jest niebezpieczna"
"	2	Turcja domaga się odwołania Papena z Ankary
"	3	O cele wojny
"	5	Wojna i pokój
"	6	Maczek za współpracą węgiersko-jugosłowiań- ską
"	7	Niemcy i Rosja są winne
"	9	Czego żądał Stalin od Anglii i Francji

.....

Sprawozdanie zawiera 20 stron

Dział I
S P R A W Y W A Z N E

Wojna sowiecko-fińska

Sytuacja wojskowa

Komunikat fińskiego sztabu z 10 b.m.:

Ziemia: Nieprzyjaciół w dalszym ciągu atakował w sektorze wybrzeża Paipala. Ataki zostały odparte. Zaciętkie walki toczyły się a różnych punktach na granicy wschodniej z wyjątkiem rejonu Petsamo.

Morze: Marynarka sowiecka bombardowała różne punkty archipelagu. W różnych miejscach nadbrzeżno baterie fińskie ponęgały akcji armii lądowej.

Powietrze: 9 b.m. bombardowanie Hangoo nie przyniosło rezultatu. 10 b.m. po południu samoloty sowieckie bombardowały lasy na wyspach przed Koivisto.

Komunikat sowieckiego sztabu z 10 b.m.:

Wojska sowieckie w dalszym ciągu demolowały fińskie punkty oparcia i ośrodki obrony w kierunku Murmańska w rejonie położonym 50 km na południe od Petsamo. Port Petsamo został całkowicie oczyszczony z min.

Po przełamaniu głównej linii fińskiej obrony na przesmyku Karolskim wojska sowieckie posuwają się walcząc w rejonie Tapallejoki w kierunku Koxholm.

/Cała prasa francuska za Hawasem z Helsinek i Moskwy 11. XII.39/.

.....

Sprzęt wojenny, który powstrzymuje atak sowiecki na linię Mannerheima pochodzi w lwiej części ze Szwecji. Szwedzi są mistrzami w produkowaniu stali nadpornionej. Zakłady Boforskie dostarczyły fortyfikacjom fińskim działa przeciwzołgowe i działa nadbrzeżne. To jest jedną z pilnych przyczyn, dla których sowiecki sztab generalny chce odciąć Finlandię od Szwecji. To nie jest rzecz łatwa. Na morzu marynarka sowiecka może jako tako kontrolować żeglugę na południe od wysp Aland w kierunku Hangoo i Viborga. W danym wypadku nie jest to ważne. Trzy porty ważne dziś dla komunikacji między Finlandią a Szwecją to Abo /Turko/, Pori i Raahé. Wszystkie leżą w Zatoce Botnickiej na północ od wysp Aland.

Przejęcia wokół wysp Aland w kierunku Zatoki Botnickiej są podminowane zarówno ze strony wybrzeża fińskiego, jak szwedzkiego. Żadna marynarka wojenna nie może tędy przejść. Co więcej, mimo, że Zatoka Botnicka częściowo zamrzła, żegluga między Finlandią a Szwecją trwa nadal dzięki łamaczom lodu.

Gdyby wojna trwała długo, okazałoby się rzeczą

S P R A W Y W A Z N E

fatalną usiłowanie marynarki sowieckiej opanowania wysp Alandzkich dla otwarcia sobie wejścia do Zatoki. Konflikt ze Szwecją stałby się prawie nieunikniony.

Drogi żelazne między Finlandią a Szwecją biegną wzdłuż Zatoki Botnickiej a linia ta prowadzi przez Szwecję do norweskiego portu Narwik, skąd Finowie mogą otrzymywać pomoc zarówno z zachodu i z Ameryki, jak ze Szwecji i Norwegii.

Należy przewidywać, że wojska sowieckie za wszelką cenę będą usiłowały osiągnąć wybrzeże Zatoki Botnickiej i odciąć Finów od tej arterii.
/Lucien Romier w Le Figaro z 11.XII.39/.

Finowie poza tym, że są pierwszorzędnymi i odważnymi żołnierzami, operują dwoma rodzajami broni, charakterystycznymi tylko dla nich, a które w obecnej wojnie gerilli, okazują nadzwyczajne przysługi. Są to narty oraz sztylet "ponkko". Doskonałe operowanie bronią tą tłumaczy bardzo często wypadki prawie nieprawdopodobne, podczas których jeden lub dwóch Finów bierze do niewoli kilkunastu a nawet kilkudziesięciu Rosjan.
/Edmond Demaitre z Helsinek w Le Petit Parisien z 11.XII/.

Sytuacja dyplomatyczna

Finlandia

Dnia 10.XII. Parlament fiński ogłosił dwie odezwy. Jedną do narodu fińskiego, chwającą jego waleczność i odwagę i wzywającą do dalszej odporności, drugą do świata cywilizowanego, którą marszałek wygłosił przez radio. "Wierzmy - czytamy w tej odezwie - że świat cywilizowany, który nam tyle już dał dowodów wielkiej sympatii, nie pozwoli się nam bić samym z wrogiem o wiele liczniejszym. Będąc najbardziej wysuniętą awangardą cywilizacji zachodniej, mamy prawo do aktywnej pomocy wszystkich narodów cywilizowanych. Do wszystkich tych narodów naród fiński kieruje dziś swój apel."
/Prasa francuska za Havasem z 11.XII.39/.

Finlandia zaapelowała do Ligi Narodów nie tyle po to aby uzyskać moralne potępienie Z.S.R.R. ile żeby wzwąć członków Ligi do dostarczenia jej pomocy, któraby umożliwiła bardziej skuteczną obronę przed przygniatającym ją wrogiem. Delegaci fińscy nalegają na delegatów innych państw, żeby skierować uwagę Genewy na praktyczne możliwości tej pomocy i nie zagubić się w protestach teoretycznych bez konkretnych rezultatów.
/Lucien Bourguès z Genewy w Le Petit Parisien z 11.XII.39/.

S P R A W Y W A Ż N E

Sowiety

9.XII.39 radio moskiewskie donosiło, że Włochy i Rzesza dostarczają broni Finlandii.

Niemcy

10.XII.39 zarówno prasa niemiecka jak i niemieckie radio przyniosły oficjalne oświadczenie, że Rzesza nigdy nie dostarczała broni Finlandii i że wiadomości o takich dostawach są lansowane przez prasę zagraniczną w celu zakłócenia stosunków niemiecko-rosyjskich.
/Radio Moskwa z 9.XII. i radio Berlin z 10.XII.39/.

Stany Zjednoczone

10.XII. Stany Zjednoczone uchwaliły udzielenie Finlandii pożyczki w wysokości 10 milionów dolarów.
/Radio Londyn w audycji polskiej z 11.XII.39/.

Z Nowego Yorku już wyruszyło do Finlandii 400 ochotników, którzy wstąpią do armii walczącej z Sowietami. Dalszych 1.100 ochotników czeka na najbliższą możliwość udania się do Finlandii.

Z Nowego Yorku donoszą, że jeden z wielkich zakładów produkcji broni odmówił wykonania zamówienia, przeznaczonego dla Sowietów.
/Le Petit Parisien za Fournier z Nowego Yorku i Londynu 11.XII.39/.

Anglia i Francja

Bezpośredni sąsiedzi Rosji zachowują narazie postawę bardzo ostrożną. To odnosi się zarówno do państw skandynawskich, jak i do bałtyckich. Jasne jest jednak, że ostateczna postawa państw neutralnych w Europie zależy będzie w dużej mierze od stanowczości Anglii i Francji.

/Lucien Bourgues w Le Petit Parisien z 11.XII.39/.

Dział II
P O L S K A

Inauguracja polskiej rozgłośni

"Le Temps" daje wiadomość o tym p.t.: "P.Champetier de Ribes inauguruje emisje w języku polskim." Dziennik zamieszcza mały wyjątek z przemówienia gen.Sikorskiego.
/Le Temps z 11.XII./

Egzekucje na Pomorzu

PAT, donosi, że "Stargarder Tageblatt", wydawany przez władze niemieckie w Starogardzie ogłasza, że w ciągu ostatnich dziesięciu tygodni zostało skazanych 80 Polaków na śmierć przez "sądy" niemieckie w Bydgoszczy.

700 Polaków ma być sądzonych w najbliższym czasie.

Cyfry te nie obejmują wyroków sądów wojennych oraz rozstrzelanych bez żadnego sądu.
/Le Temps z 11.XII./

Wykluczenie z S.F.I.O. za sugestie pokojowe
w czasie wojny w Polsce

stała komisja administracyjna francuskiej partii socjalistycznej / Section Française d'Internationale Ouvrière / orzekła wykluczenie z partii p. Zoretti, równocześnie członka tej komisji. Zoretti został usunięty za to, że w czasie inwazji niemieckiej w Polsce usiłował sugerować wybitnemu socjaliście szwajcarskiemu, żeby ten z pomocą socjalistów z innych krajów rozpoczął kampanię na rzecz natychmiastowego zawarcia pokoju.
/ Le Petit Parisien z 10.XII./

P O L S K A

Naczelnny Wódz generał Sikorski

wśród wychodźstwa polskiego

Naczelnny Wódz Wojsk Polskich i Szeł Rządu gen. Władysław Sikorski spędził niedzielę wśród wychodźstwa polskiego zamieszkałego w północnej Francji. Przy wjeździe na teren liczący poważniejsze skupiska wychodźstwa polskiego na powitanie Naczelnego Wodza przybyli przedstawiciele władz francuskich oraz delegacje organizacyj polskich. Przybyli również generałowie angielscy i francuscy, a oddziały wojsk francuskich i brytyjskich oddały mu honory wojskowe.

Gen. Sikorski wziął udział w całym szeregu manifestacji, w czasie których wychodźstwo polskie w Francji dawało wyraz swemu patriotyzmowi, pełnemu oddaniu dla sprawy polskiej oraz wierze w ostateczne zwycięstwo i w lepszą przyszłość, do której Polska pod sterem obecnego rządu dojdzie.
/PAT z 10.XII./

Manifestacje na cześć Polski w Arcachon

Okręgowy oddział Stowarzyszenia Przyjaciół Polski i polskie komitety pomocy zorganizowały dziś w Arcachon uroczystość, w której wzięły udział władze duchowne i świeckie. O godz. 11 bractwo N.P.M. Częstochowskiej udało się procesją do kościoła Marii Panny w Arcachon. Procesja prowadzona była przez ks. arcybiskupa bordoskiego Feltin'a. W kościele przepełnionym tłumami wiernych "Schola Cantorum" z Bordeaux wykonała program muzyki religijnej.
/PAT. Bordeaux 10.XII./

" Plac Warszawy w Agen"

Rada Miejska m. Agen przyjęła wniosek przedłożony jej przez mera miasta, by dotychczasowy "Place de l'Hotel de Ville" nazywał się odtąd "Place de Varsovie".
/PAT. 10.XII./

P O L S K A

Rabunek dóbr naukowych i artystycznych Polski

Akcja niszczenia pomników kultury polskiej i ograbiania Polski z tych pomników rozwijana jest przez Niemcy z całą bezwzględnością. Według ostatnich wiadomości z Polski Niemcy wywieźli z Krakowa sławny rzeźbiony Główny Ołtarz Kościoła Mariackiego, dłuta Wita Stwosza. Również Warszawę Niemcy ogałaczają i ograbiają z bezcennych zabytków nagromadzonych i stworzonych wysiłkiem naszego narodu. Z Biblioteki Uniwersyteckiej wywieziono gabinet rycin Stanisława Augusta, zabrano całą bibliotekę z pałacu Staszica, część zbiorów archeologicznych. Uniwersytetu, m.in. bezcenne plony wypraw egipskich Michałowskiego. Wywieziono do Niemiec urządzenia państwowego Zakładu Ekspertów Sądowych - dalej urządzenia i laboratoria wszystkich zakładów zaopatrzonych w instrumenty precyzyjne, m.in. Zakładu Fizyki Doświadczalnej, aparaturę wysokiego napięcia zbudowaną przypomocy funduszu Rockfellerera, będącą jedyną w swoim rodzaju.
/PAT, 10.XII./

Ks. Kardynał Baudrillart o Polsce

W pierwszym numerze "La Politique et la Guerre", czasopisma ukazującego się pod redakcją p. Stefana Hubaca, kardynał Baudrillart, rektor Uniwersytetu Katolickiego, znakomity historyk, członek Akademii zamieszcza poniższe oświadczenie:

"Nieszczęście Polski jest bezbrzeżne i niezasłużone, tego by wystarczyło ażeby zrodzić dla niej w wszystkich sercach szlachetnych, głęboką sympatię, współczucie bezgraniczne, ale jeżeli się weźmie pod uwagę, jak i przez kogo wywołane zostały te nieszczęścia, oburzenie, ta sprawiedliwa rewolta zmysłu moralnego i inteligencji prośolinijnej, dołączają się do szlachetnych uczuć w sercach. Naród, który siebie uważa za przedstawiciela wysokiej cywilizacji, najwyższej, wedł. niego, rzuca się jak ci najgorsi i najprymitywniejsi barbarzyńcy, na inny naród, którego kultura była w ciągu wieków chlubą ludzkości, naród, którego cywilizacja wzbudzała podziw Francuzów z czasów Bénédicta, naród szlachetny, który tyle razy poświęcał się dla innych, a między innymi i dla przodków tych, którzy go dziś przedkładają, naród zawsze wielki, zadziwiający odwagą, a dziś więcej niż kiedykolwiek, naród wielki wiarą religijną - łącznik świata przemijającego i tego, który się nigdy nie skończy; naród - szermierz tych wszystkich walorów duchowych; naród uświęcony cierpieniami wiekowymi, bohatersko znoszonymi, które podniosły mu duszę nic nie zmieniając z jego zasadniczych rysów.

Rzucić się na taki naród tylko dlatego, że jego granice są łatwiejsze do przekroczenia od innych i że się jest liczniejszym i silniejszym jest poprostu czymś obrzydliwym, i aż do naprawienia krzywdy, musi wywołać rumieńce wstydu na twarzy każdego

P O L S K A

prawdziwie kulturalnego człowieka, jakiej by nie był rasy.

Wczoraj, wołaliśmy wspólnie z obrońcami cywilizacji chrześcijańskiej; "Arriba Espana". Dziś, wołamy z głębi naszego jestestwa: "Boże zbaw Polskę".

Kardynał Baudrillart

/La Politique et la Guerre nr.1./

Manifestacja współpracy

polsko - francusko - czechosłowackiej

Dnia 8 bm. w siedzibie Instytutu Współpracy Intelktualnej odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli Francuskiej Federacji Stowarzyszeń Ligi Narodów/Fédération Française pour la S.D.N./ z przedstawicielami Stowarzyszenia Polskiego i Czechosłowackiego. Inicjatywa tego zebrania wyszła z łona zarządu organizacji francuskiej.

Po otwarciu zebrania przewodniczący prof. Emil Borel powitał obecnych przedstawicieli zaprzyjaźnionego Stowarzyszenia Polskiego i Organizacji Czechosłowackiej w odpowiedzi na to przemówienie, prezes dr Zygmunt Nagórski powitał inicjatywę wspólnego zebrania, wyrażając w imieniu Stowarzyszenia Polskiego gotowość jaknajściślejszej współpracy z organizacją francuską i angielską. Jednocześnie dał wyraz zadowolenia z powodu bezpośredniego zetknięcia z przedstawicielami organizacji Czechosłowackiej, z którą Stowarzyszenie Polskie utrzymywało stosunki przyjaznej współpracy. W dalszym ciągu swego przemówienia dr Nagórski nakreślił przejmujący obraz Polski, cierpiącej pod rządami okupacji niemieckiej i sowieckiej.

Ostatni przemawiał prezes Stowarzyszenia Czechosłowackiego p. Ripka, podkreślając doniosłość współpracy z organizacją francuską i polską - w służbie wspólnych dążeń i wspólnych ideałów.

Zebranie uchwaliło jednomyślnie wysłać depezę, wyrażającą szczerzy podziw i gorącą sympatię - Finlandii, broniącej się bohatercko przeciw inwazji sowieckiej.

/Głos Polski z 11.XII./

P O L S K A

"Zniemczone" świnie w Polsce

Władze okupacyjne w Polsce zadekretowały "zniemczenie" wszystkich świń. Chodzi o to, żeby przystosować hodowlę świń nastawioną dotychczas na wywóz bekonów do Anglii, na potrzeby Rzeszy.

/L Intransigeant z 11.XII./

Dalsze przesiedlenia w Polsce

Korespondent "Times'a" donosi z Rygi, że władze niemieckie i sowieckie doszły w Berlinie do porozumienia, mocą którego Niemcy zamieszkali na terytorium, zajęтым przez Sowiety, zostaną przesiedleni, poczynając od Wołynia i Białegostoku, do okolic polskich, zajętych przez Niemców, t.j. do Poznańskiego lub na Śląsk.

Niemcy podjęły się też przeniesienia jednego miliona Ukraińców i Białorusinów, będących obecnie pod okupacją niemiecką /skąd ta wygórowana cyfra? - przyp.masz/, do prowincji znajdujących się pod władzą rosyjską. Przygotowania do tej akcji jeszcze się nie rozpoczęły. Przesiedlenie Niemców napotyka podobno na trudności wskutek "złych dróg, braku komunikacji kolejowej i niskiego stanu kultury odnośnych osadników niemieckich".

Niemiecka agencja radiowa, cytowana przez biuro Reutera, oznajmiła, że 100.000 Niemców ma być przesiedlonych, z których 60.000 jest na Wołyniu. Wymiana ludności ma być ukończona do 1. marca 1940 r. w Polsce zadekretowały "zniemczenie" wszystkich świń. Chodzi o to, żeby przystosować hodowlę świń nastawioną dotychczas na wywóz bekonów do Anglii, na potrzeby Rzeszy.

/L Intransigeant z 11.XII./ Skonfiskowana własność polska

Można sądzić o rozmiarach, zabranej przez Niemców prywatnej własności polskiej, z ostatniego komunikatu niemieckiego, w którym wymieniono 1.000 zarządców dla samego okręgu bydgoskiego, którzy przejęli administrację skonfiskowanych majątków polskich. W Berlinie do porozumienia, mocą którego Niemcy zamieszkali na terytorium, zajęтым przez Sowiety, zostaną przesiedleni, poczynając od Wołynia i Białegostoku, do okolic polskich, zajętych przez Niemców, t.j. do Poznańskiego lub na Śląsk.

Niemcy podjęły się też przeniesienia jednego miliona Ukraińców i Białorusinów, będących obecnie pod okupacją niemiecką /skąd ta wygórowana cyfra? - przyp.masz/, do prowincji znajdujących się pod władzą rosyjską. Przygotowania do tej

P O L S K A

Premier gen. Sikorski na północy Francji

Krótkie sprawozdanie z pobytu p. premiera gen. Sikorskiego na północy Francji, a w szczególności z uroczystości przed pomnikiem poległych w wojnie 1914 - 18 podają:

Le Petit Journal i Le Jour - Echo du Paris z dn. 11. XII.

Konfiskata oszczerczej broszury niemieckiej

Poselstwo niemieckie w Bukareszcie wydało i rozpowszechniło w Rumunii 54-stronicową broszurę o "okrucieństwach polskich" popełnionych rzekomo w pierwszych dniach wojny w stosunku do mniejszości niemieckiej. Było to możliwe wskutek niedopatrzenia cenzury rumuńskiej. Następnie jednak na zarządzenie władz naczelnych skonfiskowano cały nakład oszczerczej broszury, podobnie jak mapy, podającej wspólną granicę niemiecko-sowiecką.

/C. I. D./

Co widziałam w Polsce

Pod powyższym tytułem "Le Journal" drukuje drugi z zapowiedzianego cyklu artykuł swej korespondentki w Warszawie, p. Suzie Chaminade /pseudonim -Albuisse/, która przebyła w Polsce blisko dwa miesiące od wybuchu wojny. W artykule tym Albuisse opisuje ucieczkę ludności z Warszawy i swe przeżycia podczas podróży ku granicy rumuńskiej. Autorka stwierdza w tym opisie nie tylko przygnębiającą przewagę lotnictwa niemieckiego nad polskim, lecz jednocześnie i niezliczone zbrodnie popełnione przez lotników niemieckich, którzy bez żadnych powodów bombardowali otwarte miasta, zabijając tysiące ludności cywilnej, burząc miasta i wsie polskie.

Artykuł . . . rowany jest wzruszającą fotografią przedstawiającą rozpacz wiejskiej dziewczynki na widok matki, zamordowanej przez lotnika niemieckiego.

/Le Journal z dn. 11. XII./

Prześladowanie kościoła katolickiego w Gdyni

Komunikat agencji "Transcontinental Press" o zamiarciu ruchu w porcie gdynskim i o prześladowaniach kościoła katolickiego i katolików w Gdyni podają:

Excelsior, L'Action Française z dn. 11. XII./

P O L S K A

Gdy historia się powtarza ...

Wola Polski do życia

Pod powyższymi tytułami "L'Ordre" zamieszcza na pierwszej stronie dość duży artykuł, w którym podkreśla, że niezłomna wola polski do życia objawia się teraz nie tylko w utworzeniu armii polskiej i nowego rządu w Francji, lecz również w szeregu innych faktów. Do scharakteryzowania prześladowań przez Niemców wyższych zakładów naukowych w Polsce i obecnego położenia prasy polskiej pod okupacją niemiecką, "L'Ordre" omawia powstanie w Paryżu Uniwersytetu Polskiego na Wychodźstwie, założenie miesięcznika "La Voix de Varsovie" oraz wydanie ostatniego numeru miesięcznika "Les Amitiés catholiques françaises", poświęconego "Polsce bohaterskiej i umęczonej".
/L'Ordre z dn.11.XII./

Aresztowanie biskupa Fulmana

Komunikat Pata o terrorze niemieckim w Polsce, aresztowaniu biskupa Fulmana i licznych członków duchowieństwa polskiego zamieszcza pod dużymi tytułami:
Le Petit Journal z dn.11.XII.

Legiony polskie ćwiczone po francusku

walczyć będą na naszych granicach

Tak brzmi tytuł reportażu z Obozu Polskiego w "Le Figaro" z 11.XII.39. Artykuł, noszący jeszcze nagłówek "Jak za czasów Dąbrowskiego", porusza głównie stronę kulturalno-duchowej strawy w Obozie. Opowiada on o tygodniku obozowym "Polska walcząca", o freskach malarzy polskich w Swietlicy, o bibliotece. Ale jest tam także relacja z kuchni i ze szpitala.

Naszuwa się głęboka refleksja:- pisze autor na zakończenie-
Przed nami wyrosło miasteczko polskie; niczego tu nie brak, co potrzebne cywilizowanemu żołnierzowi, który przygotowuje się do zwycięstwa.
/Henri Charliat w Le Figaro 11.XII.39"/

Osiedlanie Bałtów w Wielkopolsce

zbliża się ku końcowi

Osiedlanie Niemców estońskich w Wielkopolsce/"Warthegau"/
zbliża się do końca. Przemysłowcy zostaną umieszczeni w Poznaniu w okresie koło Bożego Narodzenia, wszyscy rolnicy otrzymali już w "Warthegau" swoje zagrody.
/Radio Hamburg, 9.XII./

Dzięk III

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa angielska

Republiki amerykańskie przeciw Rosji

Stany Zjednoczone wydały zawiadomienie do południowo amerykańskich republik, że są gotowe do uczestnictwa w panamerykańskim oświadczeniu, potępiającym Rosję za agresję.

Argentyna była pierwszym krajem, który oświadczył się za złożeniem wniosku o wykluczenie Rosji z Ligi Narodów. Urugwaj popiera Argentynę i akcja południowo amerykańska umożliwi teraz Stanom Zjednoczonym, które nie są członkiem Ligi, przyłączenia się do protestu zbiorowego.

/Manchester Guardian, 6.XII.39/.

Nowe bombowce angielskie

Firma angielska buduje nowe samoloty "Wellington", bombowce, posiadające załogę 6 ludzi, 6 karabinów maszynowych i bomby. Samoloty te posiadają większą siłę nośną i szybkość, aniżeli jakiegokolwiek typy bombowców, posiadane przez państwa nieprzyjacielskie. Firmie tej udało się wykonać wyznaczony jej przez władze program produkcji o 20 tygodni wcześniej, niż było przewidziano.

/Daily Telegraph, 7.XII.39/.

W Izbie Lordów:

"Idea, że nie walczymy z narodem niemieckim,
jest niebezpieczna"

W Izbie Lordów wicehrabia Trenchard wypowiedział zdanie, znane już z artykułów wstępnych niektórych angielskich i amerykańskich gazet, że powody które spowodowały wojnę obecną, wyszły z nadmiaru idealizmu w przyszłości "Idea, że nie walczymy z narodem niemieckim jest niebezpieczna. Hitler i jego rząd są przedstawicielami narodu niemieckiego, którego umysłowość jest materialistyczna, a nie idealistyczna. Celem naszej wojny jest zniszczenie tej umysłowości i tylko klęska, poniesiona przez ich własny kraj, może nam to zapewnić. Jeżeli pokój będzie zawarty na idealistycznych zasadach, będziemy zno-

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa angielska

wu zagrożeni wojną, ponieważ zjawi się nowy Hitler."

Mówca uważa, że wojna jest brutalna i dlatego nie powinna być przedłużana, ale prowadzona tak energicznie, aby trwała możliwie krótko.
/Daily Telegraph, Times z 8.XII.39/.

Prasa amerykańska

W Ameryce o współpracy polsko-angielskiej

na m o r z u

"Polskie okręty pomagają Anglikom odpędzić siły niemieckie." Pod tym tytułem amerykański "Baltimore Sun" zamieszcza na pierwszej stronie sprawozdanie z działalności wojennej floty angielskiej i współdziałania z nią polskich kontrtorpedowców, przesłane przez "Associated Press".
/Baltimore Sun z 8.XI.39/.

Prasa francuska

Turecja domaga się odwołania Papena z Ankary

Prasa francuska donosi, że pogłoski o żądaniu rządu tureckiego, aby Niemcy odwołały swego ambasadora z Ankary von Papena potwierdzają się, przy czym niektórzy korespondenci pism zagranicznych w Ankarze przewidyją, że odwołanie to nastąpi w najbliższym czasie.
/Le Journal, Le Petit Journal i inne z 11.XII.39/.

Antybolszewickie ruchy w Meksyku

Cała meksykańska prasa, z wyjątkiem komunistycznego dziennika "El Pueblo", atakuje mocno politykę sowiecką. Nie należy mimo to przypuszczać, żeby doszło do zakazu partii komunistycznej, ale postawa prezydenta Cardenasa, przychylnie usposobionego dla Finlandii, tworzy w łonie partii rewolucyjnej rozłam, który może mieć na przyszłość konsekwencje dla meksykańskiej polityki zagranicznej i dla wyborczej na prezydenta.
/Figaro za Havasem z Meksyku 11.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

O celu wojny

W niedzielnej prasie francuskiej dwa dzienniki zajmują się we wstępnych artykułach tym problemem: "Le Figaro" i "L'Ordre".

Władimir d'Ormesson pisze w "Le Figaro", że niewątpliwie rozważania na ten temat są pożyteczne, gdyż trzeba mieć sprecyzowane stanowisko wobec przyszłości Niemiec i Europy, aby w każdym wypadku wiedzieć co robić.

Po stwierdzeniu tego autor uważa jednak, że publiczna dyskusja problemu jest pod każdym względem szkodliwa. Prowadzona jest bowiem na zasadzie hipotezy, która musi się stać przede wszystkim rzeczywistością: rozbicie militarnej siły Niemiec. Wszystko: myśl, wola, wysyłki, wyobrażenia - w tym kierunku muszą być najpierw użyte.

Autor chciałby przenieść dyskusję na temat celu wojny na inne miejsce. Pisze on:

"Wszyscy czujemy dobrze, jakim pokój nie powinien być - i nie będzie. Nie znajdzie się też nikt, któryby się zadowolili płynnymi formułami i pustymi słowami. Doświadczenie jest zbyt świeże. "Gwarancje materialne" pokoju nie będą na pewno opierały się o solidność wspólnych instytucji, autorytet międzynarodowej sprawiedliwości, o rygor i pewność sankcyj. Tyle słów, tyle bzdur.

"Trzeba znaleźć co innego, aby zagwarantować pokój. Jakkolwiek jestem przeciwny definicji tej "innej rzeczy" na forum publicznym, myślę jednak, że byłoby doskonale, aby rząd już zaraz powierzył badanie problemów przyszłego pokoju komisji złożonej z ludzi z doświadczeniem i zdrowym rozsądkiem, którzy znają Europę, historię i stoją mocno na ziemi."

Autor domaga się dalej, żeby przyszły pokój nie był rozważany tylko pod kątem wiązania stypulacji kryterialnych i politycznych. Są to rzeczy konieczne, ale trzeba myśleć także o stworzeniu możliwości ekonomicznego odrodzenia Europy.

.....

artykuł wstępny Emila Buré w "L'Ordre" jest właściwie polemiką z Blumem, który napisał w "Le Populaire":

"Nawet jeżeli pod traktatem będą figurowały inne nazwiska, niż obecnych kierowników Rzeszy, nikt nie

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa francuska

może opierać ich wykonaniu na podstawie zobowiązań ustnych czy piśmiennych."

Buré zaczepia słowa "Nast jeżeli" i zapytuje, czy Blum rzeczywiście może przypuszczać możliwość podpisania pokoju z Hitlerem. Autor kończy zapytaniem pod adresem Bluma:

"Czy pierwszym celem wojny Anglii i Francji jest upadek Hitlera? Tak czy nie?"
/Le Figaro i L'Odre z 10.XII.39/.

Stan obrony Szwecji i Norwegii

Sowiety poza Finlandią mają prawdopodobnie zamiar opanować również szwedzkie kopalnie rudy żelaznej i północne obszary Norwegii z portem Norwik.

Odpowiednie plany wojskowe Sowieców są przygotowywane od 1923 r. a głównie od r.1927. Od tej ostatniej doby Szwedzi przystąpili do przysposobienia fortocy Bolen /nad Zatoką Botnicką/, jako głównego środka obrony przeciwko atakowi na Szwecję a także Norwegię po przez Finlandię.

Remilitaryzacja wysp Alandzkich oraz podminowanie wód terytorialnych Szwecji - byłoby dalszymi poważnymi przeszkodami dla inwazji sowieckiej.

Szwecja rozporządza na wypadek wojny armią złożoną z 300.000 ludzi a poza tym flotą, składającą się z 8 statków liniowych, 50 okrętów lżejszych i 16 łodzi podwodnych. Flota powietrzna liczy 260 samolotów, z czego 78 nowoczesnych.

Norwegia mogłaby wystawić 80.000 żołnierzy, 52 samoloty, 12 wodnopłatowców, 4 krążowniki, 6 torpedowców, 11 stawiaczy min, 24 poławiaczy min i 9 łodzi podwodnych.

Zeby zestawić całość sił zbrojnych Skandynawii trzeba dodać, że Dania może wystawić 35.000 żołnierzy, ma 36 samolotów, 2 krążowniki przybrzeżne, 17 poławiaczy min i 11 łodzi podwodnych.
/Paris Soir z 11.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Wojna i pokój -----

W Paryżu odbyło się 9 b.m. posiedzenie publiczne "Academie des Sciences Morales et Politiques" pod przewodnictwem prezesa Akademii p. Joseph Barthélemy.

W czasie posiedzenia odczyt p.t. "Od jednego pokoju do drugiego" wygłosił b. prezydent p. Aleksander Millerand. Powiedział on m.in.:

"Jeżeli będziemy wiedzieć ilaczego zmuszeni byliśmy chwycić za broń będziemy tym samym wiedzieć na jakich warunkach powinniśmy narzucać pokój. Idzie o to, by zapobiec powtarzającym się ciągle napaściom. Cel pokoju może być więc osiągnięty tylko wtedy, jeżeli uniemożliwimy Niemcom powtarzanie napaści.

"Mówię Niemcy - nie mówię p. Hitler - podkreślił p. Millerand. - Nie dlatego, bym zamierzał zmniejszać rolę kanclerza, zdjąć z jego bark choć część ciężaru. Nie mógłby on jednak prowadzić z taką ohydą systematycznością od chwili przyścia do władzy tej polityki, której jest przedstawicielem, gdyby go naród nie popierał. Polityka gwałtu i fałszu jest bowiem tradycyjną polityką Berlina. Nie od wczoraj polityka ta wzięła sobie za hasło i za podstawę, że "siła idzie przed prawem", nie od wczoraj kłamstwo jest jej ulubioną bronią. Depesza z Ems jest u źródeł wojny 1870 roku tak samo jak samoloty norymberskie są u źródeł agresji 1914 roku, tak wreszcie jak śmieszna i haniebna bajka o celowej agresji polskiej przeciw Rzeszy jest u źródeł morłu popełnionego na Polsce."
/Prasa francuska wieczorna z 9 i poranna z 10. XII. P.A.T. 9. XII./

.....
Do przemówienia tego nawiązuje p. Emil Buré w "L'Odre" z 11 b.m., pisząc:

"Zaden pokój nie jest możliwy z Führerem, który respektuje tylko takie zobowiązania, popierające jego politykę imperialistyczną, nieokreśloną /illimité/ i ciągle zmieniającą się Ale, gdy Führer upadnie, trzeba będzie domagać się od jego następców gwarancyj koniecznych nie tylko dla bezpieczeństwa Francji ale ponadto tych wszystkich państw, które od 1936 r. znajdują się w stanie strasznej niepewności losu."

Pod koniec swych rozważań p. Buré cytuje głos generała sir Ernesta Swinton w "Daily Mail": "Byłoby lepiej, gdybyśmy pozostawili większą część zadania ustalenia pokoju naszym sprzymierzeńcom, Francuzom, których bezwzględna logika uratowałaby nas przed popadaniem w

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

falszywą sentymentalność."

P. Buré powtarza swe żądanie powołania komisji, złożonej z kompetentnych osobistości francuskich i angielskich, która zajęłaby się przygotowaniem pokoju.
/L'Odre, 11.XII.39/.

Maczek za współpracą węgiersko - jugosłowiańską

Wicepremier Jugosławii Maczek udzielił wywiadu budapeszteńskiemu dziennikowi "Pester Lloyd".

W związku z ewolucją sytuacji w Europie środkowej i wschodniej, Maczek oświadczył, że utrzymanie neutralności jest sprawą bardzo ważną dla współpracy jugosłowiańsko-węgierskiej.

"Moim największym ideałem - powiedział Maczek - jest współpraca narodów o przewadze elementu włosciańskiego w Europie środkowej i południowo-wschodniej. Nie można przystąpić do współpracy ekonomicznej bez doprowadzenia do zgody w płaszczyźnie politycznej.

Trzeba, aby te narody zawarły między sobą odpowiednie układy polityczne. Doskonałe stosunki między Jugosławią a Węgrami mogą to ułatwić."

Wywiad ten spotkał się z b. życzliwym przyjęciem w kołach politycznych Węgier.
/Paris Soir z 11.XII.39/.

Protost Sowietów przeciwko blokadzie

Rząd sowiecki złożył ambasadorom Anglii i Francji w Moskwie notę, zawierającą protest przeciwko rozszerzeniu blokady na eksport niemiecki, co rząd sowiecki uważa za sprzeczne z prawami i interesami krajów neutralnych.

Jednocześnie w nocie tej rząd sowiecki zastrzeża sobie prawo żądania wynagrodzenia strat, wyrządzonych zarządzeniami blokady, które złamanie przez rząd sowiecki są sprzeczne z prawem międzynarodowym.

/Depesze Havasa, Le Figaro, Excelsior, Le Matin i inne z 11.XII.39/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Niemcy i Rosja są winne

Opinia prasy francuskiej

Artykuły wstępne dzisiejszej prasy paryskiej są nadal nastawione na zagadnienie odpowiedzialności Rzeszy i Sowieców, oraz stanowisko, jakie powinna zająć Francja a także Anglia wobec tego stanu rzeczy.

Władimir d'Ormesson pisze w "Le Figaro", że Liga Narodów ma się teraz wypowiedzieć na temat wykluczenia Rosji. Wszystko zależy ostatecznie od stanowiska Francji i Anglii.

"Liczymy, że stanowisko to będzie tak mocne, wyraźne i spójne, jak tylko jest to możliwe. Nie przyjmujemy żadnego wycofania się

"Jest prawdą, że wina Sowieców w żadnym razie nie może spowodować przeniesienia winy Niemiec na drugi plan... Jeżeli wojna płonie w Finlandii, jeżeli wschód Europy stał się łupem bolszewizmu, to odpowiedzialność za to spada na Niemcy. One pozwoliły na to, to Niemcy, atakując Polskę, otworzyły stawidła. Próba, którą przechodzi heroiczna Finlandia, jakkolwiek byłaby wzruszająca, nie powinna u nikogo doprowadzić do zapomnienia tego, co przechodzą Polacy i Czesi.

"Jednym ze skandali naszej epoki - mówię, jak myślę - jest miękkość, trzeba by prawie napisać : obojętność, z jaką tyle państw neutralnych, a nawet te, które chlubią się, że są przedmurzem cywilizacji, asystowały przy masakrze pięćdziesięciu tysięcy ofiar cywilnej ludności polskiej, zamordowanych przez lotników niemieckich.

"Jeżeli nie można i nie powinno się zapomnieć o odpowiedzialności Niemiec, to odpowiedzialność Sowieców jest nie mniej przygniatająca.

"To Sowiety wydały Polskę katom, uderzając ją w plecy w tej właśnie chwili, kiedy armia niemiecka, walcząc ostatnim tchem, byłaby napewno unieruchomiona w rejonach pomyślnych dla obrony".

D'Ormesson kończy apelem, aby Francja i Anglia potępiły w Genewie i Rosję i Niemcy, doprowadzając te państwa równocześnie do kompletnej izolacji.

.....

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Analogiczne równoczesne potępienie Niemiec i Sowietów wypowiada la Rocque w "Le Petit Journal".

Stwierdza on, że agresja niemiecka w 1939r. jest tylko jednym z aktów odwiecznych zaborczych instynktów rasy teutońskiej.

"Te zasady, które przekraczają ramy osobistości Führera, muszą zdeterminować warunki pokoju.

"Bądźmy zdecydowani. Nie zapomnijmy, że jeśli bolszewizm jest sataniczny to Hitler stał się sługą szatana. Nie zapominajmy, że jeżeli Niemcy są odwiecznym wrogiem, to Rosja uczyniła z nich swą zbrodniczą przednią straż".

René Gounin w "La Justice" stwierdza również współwinę Niemiec i Rosji. Rozważania jego jednak są nastawione raczej na wykazanie konieczności ostatecznego rozprawienia się z Niemcami.

"Kierownicy hitlerowscy nie zdobywali bezkarnie i palili miasta, ośrodki robotnicze, maltretowali spokojną ludność wieśniaczą. Dosyć już narobili nieporządku i zagrabili państw. Potępia ich sumieie świata a jutro trzeba dokonać tego, aby nikomu więcej nie mogli szkodzić. Trzeba zwyciężyć.

"Nie powtórzmy już więcej błędów przeszłości ... Nasze ślepe zaufanie doprowadziło nas do licznych wypadków rezygnacji. Trzeba było słuchać apelów Clemenceau i Frenelin-Bouillon?"

.....

Lucien Bourguès "Le Petit Parisien" stwierdza dziś w korespondencji z Genewy, że alianci potępiając Rosję, nie zapomną, iż Niemcy popełniły pierwszą najazd na Polskę.

"Słowa, które delegaci Francji i Anglii wypowiedzą, nie pominą tej kapitalnej okoliczności. Wszystko co powiedzą o agresji sowieckiej odnosi się także do agresji niemieckiej".

.....

W pewnej mierze wyjątkiem w tym harmonijnym zespole głosów prasy francuskiej jest artykuł Leona Bluma w "Le Populaire".

Stwierdza on wprawdzie bardzo mocno, że jedna agresja spowodowała drugą, że Hitler i Stalin niewątpliwie mają wspólny plan działania i zdobyczy, ale pisze dalej, że pomiędzy obydwojma współnikami nie ma zaufania i nie wiadomo jeszcze kiedy jeden drugiego zdradzi. Na tym Blum opie-

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

ra następujące twierdzenie :

"Francja i Anglia nie powinny Stalina przypierać do muru i zmuszać go wbrew niemu ... i wbrew neutralnym państwom skandynawskim do otwartej i publicznej wojny, z której dotąd się wykręca.

"Jeżeli Stalin zdecyduje się pewnego dnia na inne działanie, na odskoczenie od Niemiec, to dlatego, że będzie uważał, iż odniesie z tego korzyść. Nic innego go nie doprowadzi do takiej decyzji.... i nie odwróci."
/Le Figaro, Le Petit Journal, La Justice, Le Petit Parisien i Le Populaire z 11.XII/

Czego żądał Stalin od Anglii i Francji.

Biała Księga o pertraktacjach anglo-francusko- -sowieckich

Sunday Express donosi, że Biała Księga będzie opublikowana wspólnie przez rządy francuski i angielski. Będzie ona zawierała relacje o pertraktacjach anglo-francusko-sowieckich w sierpniu b.r. i o powodach ich zerwania.

Rząd sowiecki proponował wówczas : 1/ Wielka Brytania, Francja, Polska i Rosja winne się połączyć aby rozgromić Niemcy. 2/ Wielka Brytania powinna przekonać Finlandię i inne kraje bałtyckie o konieczności poczynienia ustępstw na rzecz Rosji i dostarczenia jej baz morskich, powietrznych i lądowych. Stalin żądał także zgody na okupowanie przez znaczne siły sowieckie połowy Polski dla obrony przed niemiecką napaścią.

Dobrze poinformowani dyplomaci - pisze dziennik - są przekonani, że jeżeli by pakt ten o wzajemnej pomocy został podpisany, Stalin i tak zawarłby pakt o nieagresji z Niemcami. Są także dowody na to, że podczas pertraktacji prowadzonych w Moskwie między Niemcami a Rosją, Goering usiłował nakłonić Polaków do podtrzymania napadu na Rosję.

Szczegóły tych sowieckich zadań były dotychczas trzymane w tajemnicy, lecz niektórzy ministrowie sądzą, iż ostatnie wydarzenia zmuszają do ujawnienia prawdy.
/Prasa francuska z 11.XII/

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Eksport amerykański do Europy

Departament Handlu Stanów Zjednoczonych ogłosił statystykę eksportu Stanów na miesiąc październik. Wywieziono w tym miesiącu za 332 miliony dolarów wobec 277.668 tysięcy w październiku 1938 roku.

Eksport do Rzeszy spadł poważnie w październiku 1939, wywieziono do Niemiec za 40.000 dolarów wobec 10.069.000 dolarów w tym samym miesiącu 1938 r. a przeciętnej miesięcznej 8.298.000 dolarów za pierwsze 8 miesięcy b.r.

Wzrósł za to wywóz do państw neutralnych w Europie /Belgja, Dania, Holandia, Norwegia, Szwecja, Szwajcaria, Finlandia i Włochy/ z 60.532.000 dolarów we wrześniu i październiku 1938 na 89.207.000 dolarów we wrześniu i październiku 1939 r.

Wzrost ten przypisuje się dwom przyczynom:

1. Państwa neutralne chcą sobie stworzyć zapasę wobec obecnych trudności w dostawach.
 2. Wzrost wywozu z państw neutralnych do państw wojujących.
- /Paris Midi z 10.XII.39/.

Zmiany w episkopacie niemieckim

Korespondent "De Telegraaf" w Niemczech donosi, że kardynał Faulhaber w Monachium ma ustąpić z powodu choroby. Na jego miejsce przeszedłby obecny biskup berliński, Preysing, który ma być mianowany kardynałem.

Biskupem berlińskim zostałby dotychczasowy biskup w Osnabrück, dr. Wilhem Berning, który uważany jest za łącznika między episkopatem a partią nacjonal-socjalistyczną.

/Paris Midi z 10.XII.39.

Przemówienie radiowe Osuskiego

Stefan Osuski, poseł czechosłowacki w Paryżu wygłosił przemówienie do Czechów i Słowaków, które w zasadzie pokrywa się z ostatnim oświadczeniem Benesa. Osuski ogłosił ponadto tworzenie się armii czechosłowackiej we Francji i mobilizację powszechną.

/Prasa francuska z 10.XII. i Le Temps z 11.XII.39/.